„OGNIWO“

Wychodzi raz na miesiąc
Adres redakt. J. Chwastek
BYDGOSZCZ
UL. DŁUGA NR. 66.

ORGAN POLSKIEGO TOWARZ. EWANGELICKIEGO w BYDGOSZCZY.

Numer pojedyńczy dla niecz łonków Polsk. Tow. Ewangelickiego 20 groszy.
Ogłoszenia od umowy,

Rok 1 | Bydgoszcz, dnia 31-go marca 1927 roku | Nr. 3

Błogosławiony człowiek, któremu nie poczyta Pan nieprawości:
Ps. 32, 2.

Uświęcaj czas.

Okres pasyjny . .

Choć dla chrześcijanina każdy dzień, każda godzina, każda chwila winna być święta, bo zawsze mamy dostęp do łaskawego a świętego Boga, — przecie jednak szczególny blask świętości pada na ten okres czasu, który przeznaczony został przez kościół na rozpamiętywanie męki i śmierci Zbawiciela. Czyniąc tak kościół miał wzgląd na ludzką ułomność, która nas śmiertelnych wiąże z czasem.

Wprawdzie słowo Boże nie traci nic ze swej mocy w ciągu całego tygodnia. W niedzielę atoli, gdy gromadzimy się wszyscy przed majestatem Pana w Jego świątyni, snadniej przemawia ono do naszych serc i sumień.

Wprawdzie fakt, że słowo ciałem się stało, nie przestaje być nigdy faktem. Ale też nigdy fakt ten nie trafia nam tak do przekonania, jak podczas świąt Narodzenia Pańskiego.

Wprawdzie każdego czasu wznosimy na mogiłach krzyże na znak, że ten kto z Chrystusem umarł, z Nim też dzielić będzie chwałę życia wiecznego. Aliści w święta Wielkanocne weselej, dobitniej, niż zwykle, rozbrzmiewa wieść o triumfie życia nad śmiercią.

Wprawdzie Duch święty zawsze nas przez Ewangelję powołuje, darami swemi oświeca, w prawdziwej wierze poświęca i utrzymuje. Jednak na Zielone Świątki silniej, niby powiew wiatru gwałtownego, odczuwamy tchnienie Ducha pokoju i oczyszczającą moc Jego ognia.

Tak samo zawsze żyje ehrześcijanin z dzieła odkupienia, dokonanego przez Jezusa na Golgocie. Kto jednak w czasie pasyjnym z wyjątkową czcią i wdzięcznością dla Zbawiciela nie przeżywa w duszy słów Lutra: „Wierzę, że Jezus Chrystus jest moim Panem, który mnie zgubionego i potępionego człowieka wybawił, odkupił i pozyskał od wszelkiego grzechu, od śmierci i władzy szatana, nie srebrem ani złotem, ale krwią Swą świętą i drogą i niewinną męką Swoją i śmiercią", — ten nie zna wcale chwil świętych. Każdą bowiem chwilę jego życia przyćmiewa jeszcze mgła grzechu. Błogosławiony jest jedynie człowiek, któremu nie poczyta Pan nieprawości.

Dlatego to okres pasyjny jest dla nas zarazem okresem pokuty. Lecz nietylko okres pasyjny, — całe życie chrześcijanina, jak pięknie powiedział nasz reformator, winno być ustawiczną pokutą. Przez skruchę serdeczną, przez wiarę żarliwą w zastępczą śmierć Syna Bożego przyswajamy sobie to, że Bóg nie poczytuje nam nieprawości naszych.

Jeśli więc pragniesz zaznać błogosławieństwa aby każdy dzień stał się dla ciebie istotnie świętym przez unicestwienie swego grzechu, tedy nie zwlekaj z pokutą. Badaj myślą i sercem przepastne głębiny miłości Chrystusowej, którą ci na pamięć przywodzi okres pasyjny. Odwróć się od bezwartościowych liczmanów, jakiemi cię grzech zwodzi i kusi, a ukochaj klejnot prawdziwy — Jezusa, i przezeń nawróć się jestestwem całem do Boga.

X. W. G.

Poco się uczysz?

Nowelka

Ostatni dzień. Pamiętasz, kiedyś, parę lat temu, przyprowadził cię Tatuś taką małą malutką do szkoły i powiedział, że masz się uczyć.

Uczyłaś się i teraz się uczysz — a jeszcze nie wiesz poco. Czasem myślisz - wszystkie dzieci się uczą. A jednak wiesz że nie wszystkie.

Czasem wierzysz, że z nauki można mieć dużo pieniędzy. A oto dowiadujesz się, że właśnie najbardziej uczeni zwykle umierali w nędzy.

Więc domyślasz się. Takich wszyscy kochają i szanują – i widzisz, że znowu nieprawda! Zrozpaczona uspakajasz się przez łzy, że to się przecież zawsze przyda — a widzisz że dorośli nie rozwiązują takich zadań, jak ty, ani nie piszą wypracowań i nawet zachowują się tak, jakby im nic się nie przydało z nauki. Nawet mówią nieraz: Nic mi z tego -- wolałbym mieć kamienicę.

Trudno jest wiedzieć naprawdę poco się uczysz. Ale posłuchaj.

Niedawno urodziła mi sie mała malusieńka córeczka i od niej ja wszystko wiem.

Pokazała mi że i ona już się uczy! Uczy się ustawiać oboje oczu na jeden przedmiot, uczy się trafiać rączką do buzi. Potem długo i mozolnie będzie się uczyć mówić, siadać, chodzić — potem kiedyś.... czytać.... a dalej już sama wiesz. Kocham ją od tej chwili inaczej — jak kolegę, bo ja też się jeszcze uczę — i wiem że nie przestanę. A twój tatuś, choć jest lekarzem, nauczycielem czy rzemieślnikiem — ciągle się czegoś uczy!

Wszyscy się uczą!

Wszyscy uczą się jednego.

Uczą się żyć. Żyć razem. Żeby wszystkim było dobrze.

To jest jedyna i najprawdziwsza nauka.

Kiedy bawicie się „w dom“ albo w piłkę — to i tego ktoś was nauczył, a im więcej was jest tem zabawa ładniejsza, a nauka trudniejsza.

A teraz pomyśl, że wszyscy ludzie z całej ziemi mówią. Nie gniewamy się już, chcemy się razem bawić „w życie“, żeby wszystkim było wesoło.

Takiej nauki jeszcze nikt nie umie i dlatego ludzie się kłócą i oszukują i biją. Na śmierć. I dlatego wszyscy się uczą z rozpaczą i zawziętością, ażeby nareszcie mogli się bawić w życie wesoło i wszyscy razem na całej ziemi.

I ty tego i poto się uczysz.

Gdy ci otwarto szkolne drzwi — otwarto ci dostęp do ludzi. Żebyś nie była sama. Dziś wiesz już ile to warte. Czujesz więc lęk, że się za tobą dziś zamkną na zawsze. Nie lękaj się dziecko. Otworzymy przed tobą inne drzwi — wiesz, co tam jest, więc pójdziesz śmiało, pójdziesz nie sama. I już wkrótce rwać się będziesz, by iść jaknajspieszniej poza ostatnie drzwi więzienia na ten jasny brzeg, gdzie wszyscy razem żyć będziemy wesoło i po bożemu.

Może to ty właśnie znajdziesz i otworzysz te ostatnie drzwi?

„Głos Prawdy”

Z Bydgoszczy

Polskie Tow. Ewangelickie

Wsród zadań, które stawia sobie Polskie Tow. Ewang. wysuwa się na pierwszy plan pomoc materjalna i moralna dla Polskiego Zboru Ew.-Augsb. w Bydgoszczy.

Jeżeli uprzytomnimy sobie choćby tylko najpilniejsze potrzeby słabego jeszcze i mało zorganizowanego zboru jak **1) kupno własnego cmentarza, 2) spłata długu,** ciężącego na domu zborowym przy ul. Libelta 8 i 3,) **stałe wydatki,** dochodzące **do zł 800** miesięcznie, to łatwo przyjdziemy do przekonania, że sama Rada Kościelna bez szerszej pomocy zborowników zadaniom tym nie podoła.

Rozumiejąc trudne położenie Rady Kościelnej, Polskie Tow. Ew. pragnie część tych zadań wziąć na swoje barki

i, idąc ręka w rękę z Radą Kościelną, dążyć do wspólnego celu — **chwały Kościoła Ewangelickiego.**

Osiągnąć to jednak można jedynie przez wspólny wysiłek wszystkich ludzi dobrej woli, miłujących swoje wyznanie, których wokoło siebie pragnie przedewszystkiem skupić Polskie Tow. Ewang.

Następnie przez częstsze obcowanie i bliższe zaznajomienie się z potrzebami zboru z pewnością ofiarność się zwiększy i wypłyną projekty, które przy niewielkim stosunkowo wysiłku jednostki, pozwolą utworzyć fundusz zapomogowy dla pilnych celów zborowych.

Jeden z takich projektów Polskie Tow. Ew. pragnie natychmiast **wcielić w czyn** w nadziei, że znajdzie on poparcie szerokiego ogółu ewangelickiego, tembardziej, że nie wymaga specjalnych ofiar ze stony poszczególnych zborowników.

Jak wiadomo, każdy **człowiek przezorny** i dbający o to, żeby nie stracić tego co ma, **ubezpiecza się** bądź to **na życie**, bądź to **od ognia** lub kradzieży, **wypadków** lub **odpowiedzialności cywilno-prawnej.**

Ubezpieczenie takie najczęściej zawiera za pośrednictwem przygodnego agenta, który przy tego rodzaju transakcjach zarabia pewną nieraz dość znaczną kwotę.

Otóż Polskie Tow. Ewang. weszło w **porozumienie z Tow. Akc. Ubezpieczeń „Polonia — Vita”** w Warszawie. Oddział **w Bydgoszczy, Gdańska 165** które to Towarzytwo od wszystkich zgłaszanych bezpośrednio lub za pośrednictwem członków zboru ubezpieczeń, całą prowizję agencyjną wpłacać będzie na fundusz zborowy do Kasy Polsk. Tow. Ewangelickiego.

Wystarczy **zatelefonować (4-14)** i delegat Tow. Ubezp. przybędzie w umówione miejsce i każdą sprawę ubezpieczeniową definitywnie załatwi lub wyjaśni.

Zarząd Polsk. Tow. Ew. nie wątpi, że ta pierwsza próba wyda plon obfity i posłuży bodźcem do dalszej pracy dla chwały Bożej.

Z Rady Kościelnej

Dnia 11 bm. odbyło się w lokalu zborowym (Libelta 8) inauguracyjne posiedzenie nowoobranej Rady Kościelnej. Obecni byli również członkowie ustępującej Rady.

Nowa Rada ukonstytuowała się w ten sposób: prezesem został p. Lucjan Szulc, sekretarzem p. Karol Kluck, skarbnikiem, p. Jerzy Chwastek, gospodarzem p. Edward Zuern.

W myśl okólnika konsystorza kolekta niedzielna z dnia 27 lutego przeznaczona została na rzecz ewangelików w Rosji. Ponieważ jednak zebrana suma jest nader nikła, przeto Rada kościelna zwraca się na tej drodze z apelem do członków zboru, by poparli tak piękny cel, składając dalsze ofiary na ręce ks. W. Galstera (Libelta 8) do dnia 10 kwietnia.

Rada kościelna podaje do wiadomości, że składki miesięczne prócz inkasentki zborowej p. H Kohutkowej, przyjmują członkowie Rady każdej niedzieli po nabożeństwie w zakrystji oraz skarbnik p. Jerzy Chwastek w swoim biurze Długa 66: Nowa Rada kościelna żywi niepłonną nadzieję, że Sz. zborownicy uświadomieni na ostatniem Ogólnem Zebraniu o opłakanym stanie finansów zborowych, odtąd nie tylko regularnie płacić będą swe miesięczne składki, lecz również poczuwać się będą do obowiązku uiszczenia się z zaległości których suma dochodzi 1800 zł. Oby to Pan Bóg dał!

Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Ewangelickie

Święto braterstwa, urządzone w dniu 20 marca, zgromadziło w sali zborowej licznych miłośników cichych uroczystości w cichym czasie pasyjnym. Nastrój był poważny, choć miły i swobodny· Pieśni ogólne, produkcje chóru, solo skrzypcowe śpiew-duet, — wszystko o charakterze religijnym, — przyczyniły się do podniesienia uroku „święta“. Sądzimy, że wszystkim obecnym pozostaną te chwile, spędzone śród swoich w nastroju rodzinnym, na długo we wdzięcznej dla organizatorów pamięci,

---

Ćwiczenia zespołu chóralnego poczynając od dnia 5 bm., odbywać się będą we wtorki. Materjał do przerobienia z powodu nadchodzących świąt jest wielki. Uprasza się zatem o regularne uczęszczanie i o punktualność.

Zarząd prosi o zwrot książek, wypożyczonych z biblioteki Stowarzyszenia. Dopóki wszystkie książki nie zostaną zwrócone, biblioteka będzie nieczynna.

W najbliższym czasie urządzone zostanie przy plebanji boisko krokietowe. Członkowie Stowarzyszenia będą mogli z niego korzystać każdego dnia.

Porządek nabożeństw

Bydgoszcz

Nabożeństwa główne

(w kościele przy ul. Poznańskiej 13)

3. IV. — niedz Judica, bez kom. św, pocz. o goz. 12
10. IV. — niedz. Palmarum, bez kom. św, pocz. o godz. 12.
15. IV. — Wielki Piątek, o godz. 12 — z kom św. o godz. 3 p. p. — bez kom, św.
17. IV. -- Wielkanoc, bez kom. św. pocz. o godz. 12
18 IV. — 2 św. Wielk., bez kom. św. pocz. o godz. 12.
24. IV. — niedz. Quasimod., naboż. wojskowe pocz. o godz. 12.

Nabożeństwa pasyjne i biblijne

w sali zborowej, Libelta 8, pocz. o g. 8 w.).

6. IV. — Mrk. 15, 1—9.
13. IV. — Mrk. 15. 36—32.
14. IV. — Mrk. 15, 33—39.
20. IV. — Mat. 6 1—4,
23. IV. — Mat. 6 5—8.

Nabożeństwa dla dzieci

odbywają się w sali zborowej co niedz., z wyjątkiem czwartej niedzieli każdego miesiąca pocz. o godz. 3 po poł.

Toruń

(Nabożeństwa odbywają się w kościele staroluterskim przy ul. Strumykowej 10.)

10. IV. — niedz. Palmarum, naboż. wojskowe, pocz. o godz. 12.
24. IV. — niedz. Quasimod, z kom. św. pocz. o godz. 12.

Zapisujcie się na członków Polskiego Tow. Ewangelickiego w Bydgoszczy. Tylko wspólnemi siłami spełnicie misję dziejową ewangelicyzmu w Polsce. Tylko wspólnemi siłami zdołacie obronić praw swoich.

Zgłaszać się

Jerzy Chwastek, Bydgoszcz, Długa 66.

Ogłoszenia.

Wydawca: Polskie Tow. Ewangelickie w Bydgoszczy, Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Chwastek.

Czcionkami Drukarni Kupieckiej w Bydgoszczy, Szpitalna 3.